

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

nr 61

8.03.81,

Deklaracje a rzeczywistość.

Traf chciał, że ostatnie rokowania Prezydium KKP z rządem odbywały się w rocznicę Polskiego Sierpnia. Umowa społeczna traktowała m.in. o nową ustawie o związkach zawodowych. Sposób realizacji tego postulat jest typowym przykładem działania rządu. Ustawa o związkach zawodowych, jako bardzo pilna, pierwsza została poddana negocjacji/październik 1980/. Utworzono mieszaną komisję. Targi i spory przedkładały się. W drodze bardzo żmudnych negocjacji udało wypracować kompromisowy projekt ustawy. Przekazano go Radzie Państwa PRL. Wbrew wcześniejszym ustaleniom Rada Państwa przekazała projekt do Sejmu, przednio go jednostronnie bez żadnej konsultacji zmieniając. 6 sierpnia podczas rozmów z rządem, Prezydium KKP podjęło próbę renegeacji projektu, zmienionej w najistotniejszych punktach i w tej postaci nie do przyjęcia dla Związku. Akt prawny o najwyższej randze, jakim jest ustawa, jest traktowany przez stronę rządową, jako dogodna okazja do ogłoszenia "obrotu legislacyjnej" ograniczającej w sposób zasadniczy działania Związku. Chodzi tu o takie zmiany w ustawie jak:

1. Wprowadzenie przepisu umożliwiającego rozwiązanie Związku.
2. Ograniczenie prawa do strajku - podważające same podstawy tego prawa/faktycznie przekreślenie 7-go punktu Porozumienia Gdańskiego/
3. Pozbawienie prawa do zrzeszania się w NSZZ "Solidarność" osób cywilnych zatrudnionych w MSW i KON.
4. Pozbawienie prawa do zrzeszania się w NSZZ "Solidarność" pracowników mianowanych w administracji państwowej - co stanowi przejaw dyskryminacji naszego Związku.

Znaczenie ustawy o związkach zawodowych jest znacznie poważniejsze, niż jest ogólnie uświadamiane. Od tego jak będzie jej litera, zależniona jest cała sfera naszego życia społecznego i gospodarczego. Propozycja rządu jest krokiem wstecz w stosunku do już wywalczonych swobód i zaprzeczeniem robotniczego sierpnia. W rocznicę polskiego przełomu strona rządowa za pomocą alarmistycznych i demagogicznych hasel próbuje odebrać robotnikom ich wielkie zwycięstwo. Scenariusz ten obowiązuje we wszystkich sprawach. Decyzja o akceptacji projektu ustawy nie jest w gestii tylko Prezydium KKP, o tym musi zdecydować cały Związek w powszechnej dyskusji. Tylko z winy rządu ustawy o związkach zawodowych jak nie była tak nie ma. Rzeczywistość narazie wygląda tak, że rząd przy każdej okazji wygłasza szumne deklaracje i zapewnienia, a jednocześnie realizuje odnowę poprzez cofanie się. Ta taktyka zmusza nasz Związek do szczególnej ostrożności i rozwagi.

NIE MA USTAWY O SAMORZĄDZIE ROBOTNICZYM, REFORMY GOSPODARCZEJ BEZ USTAWY O ZWIĄKACH ZAWODOWYCH ZADAWAJĄCEJ CAŁY ZWIĄZEK.

=====

Wiadomość z ostatniej chwili!

Lech Wałęsa zwrócił się oficjalnie do Radiokomitetu o wyznaczenie czasu antenowego na wystąpienie przed kamerami telewizji. Celem wystąpienia jest omówienie i wyjaśnienie - społeczeństwu polskiemu - przyczyn narastania niepokoju i zbliżającego się konfliktu. Jednocześnie Wałęsa zwrócił się z propozycją do v-ce premiera Rakowskiego o współuczestniczenie w tym wystąpieniu.